



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Cena prenumeraty: Miesięcznie z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową Mk. 6.50, bez odnośnienia Mk. 6.
Cena pojedynczego numeru 30 fenigów.

Redaktor lub jego następcy przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie wraca.

Ceny ogłoszeń: za pierwszą petytową jednoszpaltową na I kol. 2,00 mk na II i III kol. 1 mk. 50 fen., na IV kol. 75 fen.
Ogłoszenia drobne po 20 fenigów za wyraz.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. Panny Marji № 38
Telefon № 50. Skrzynka pocztowa № 25

Dla dzieci wzbronione!

TEATR PARYSKI

w Częstochowie, ul. Panny Marji 19.

Program od czwartku 13-go

Listopada r. b. i dni następujących

Najnowsze arcydzieło światowej włoskiej wytwórni „STAR“.

Ojciec Bernardo

podług dzieła Jozepo Pakosti.

Wielki ideowy dramat w 7-iu aktach. Nieubłagana księżna jako — problem miłości i mistrz ducha
OJCIEC BERNARDO w swym poświęceniu stanowią niezwykłych bohaterów wielkiej idei.

N A D P R O G R A M :

UROCZYSTOŚCI OBCHODU DNIA 9 LISTOPADA W WARSZAWIE I POŻAR TEATRU ROZMAITOŚCI W DNIU 2 LISTOPADA 1919 R. W WARSZAWIE (aktualność).

CENY MIEJSC: W loży 6 mk. Krzesła parterowe 4 mk. Galeria 2 mk. 50 fen.

Pczątek przedstawień w niedziele i święta o godzinie 3, 5, 7 i 9-ej wieczorem, w dni powszednie o godzinie 5-ej, 7-ej i 9-ej wieczorem.

Bilety nabywać można w dni świąteczne od godziny 2 po południu, w powszednie od godziny 4 po południu w kasie teatru.

Uprasza się publiczność o punktualne przybywanie w oznaczonych godzinach.

Anons: Wkrótce demonstrowany będzie obraz aktualny Uroczystości Obchodu dnia 9 Listopada r. b. w Częstochowie.

O potrzebach żołnierza polskiego.

Sprawą pierwszorzędnej wagi dla ustalenia, zabezpieczenia i pomyslnego rozwoju młodej państwowości polskiej jest utrzymanie stałej łączności duchowej i materialnej z armią naszą, stanowiącą najważniejszą tę państwowości ostoję.

Armia i naród to całość nieodłączna. Armia wyszła z narodu i niepodległości narodu broni przed zamachami z zewnątrz. Żołnierz to dziecko narodu najdroższe, winien być otoczony nieustanną opieką, winien być przedmiotem ciągłej naszej troski i zabiegów. Sprawy tej nie wolno kłaść wyłącznie na barki rządu, włączając w to nie przesilenia, które Polska po kątach klimie światowym przechodzi. Sprawy tej nie wolno też traktować tylko ze stanowiska wojskowego, albowiem poza swymi funkcjami i znaczeniem czysto militarnym armia, to olbrzymie zbiorowisko ludzkie, posiada jeszcze takie funkcje, potrzeby i aspiracje, które wymagają serdecznego współdziałania i żywej pomocy ze strony społeczeństwa.

Chcemy mieć armię narodową armię złożoną z żołnierzy obywateli świadomych celu, któremu służą. Aby tę armię uczynić taką właśnie siłą świadomą, a przez to niezwyciężoną, oporną na wszelkie wpływy destrukcyjne — musimy wszyscy, co do jednego, wziąć udział w jej życiu wewnętrznym,

w jej radościach i smutkach, w jej doli i niedoli.

Ze koniecznością ta znajduje coraz poważniejsze zrozumienie w łonie społeczeństwa polskiego — dowodem wzrost i coraz intensywniejsza działalność instytucji tego pokroju, co Czerwony i Biały Krzyż. Niezależnie od takich instytucji niebienie pomocy żołnierzom i popieranie ich to jeden z najpierwszych i najważniejszych obowiązków obywatelskich każdego Polaka. Instytucje takie to właśnie ognia łączące naród z armią w jedną nierozwalną całość.

Ciężki kryzys, który Polska w chwili obecnej przechodzi, odbija się również w sposób dotkliwy na doli młodej armii polskiej. Brak jej przedewszystkiem odzieży zimowej, niejednokrotnie zaś i należytych wyżywienia. Do tych dolegliwości przybywa jeszcze brak stawy duchowej. Jak da lece żołnierz polski, walczący na kresach lub przebywający na kuracji w szpitalach, odczuwa pragnienie łączności z krajem rodzinnym, dowodem otrzymanych przez nas list następujący: Jarosław, 2 11. Do Szanownej Redakcji G. Cz.

Otrzymałem gazety, które mi Redakcja przysłała. Dziękuję ją, i moi koledzy, oraz siostry, że nam nadesłano te gazety, bo myśmy już czekali bole-

śnie na te pisma. Nam się przykrycały dzień leżeć na łóżku, 33 osoby czytaly te gazety. Cieszymy się bardzo, że Szanowna Redakcja o nas pamięta. Kapral M.

Przytaczamy ten list żołnierski, prosty i bezpretensjonalny, jako dowód, że tego żołnierza szarego, na rubieżach ojczyzny rzuconego ku jej obronie, trawi tęsknota za wieściami z tego zakątka kraju, gdzie się urodził i wychował. Tej tęsknoty nie zaspokoili żaden rząd i żadna, choćby najfroszawsza władza wojskowa, lecz tylko stały serdeczny kontakt społeczeństwa z żołnierzem. Odzieży i żywności, książek i pism należy dostarczyć żołnierzowi w polu i szpitalu tyle, by czuł, że o nim pamiętają, że się o jego potrzeby troszczą!

O leć troska o odzież i żywność głównym ciężarem spada na rząd i społeczeństwo odgrywać tu może tylko rolę pomocniczą, o tyle zaspokojenie duchowych potrzeb żołnierza, zdaje się, w głównej mierze od społeczeństwa zależy. Organizują się obecnie przy wszystkich oddziałach wojskowych biblioteki żołnierskie, walcząc z trudnościami gdy miliony książek treści beletrystycznej i naukowej leżą bezczynnie i nieużytecznie w domach przywatychnych. Należy je ofiarować armii. Następnie — czy nie jest wskazaniem, aby wspólnym wysiłkiem społeczeństwa każdy pułk otrzymywał kilkanaście czy więcej egzemplarzy pisma z jego wronem rodzinnym?

Pilnej uwadze czytelników poleca-

jąc poruszone powyżej sprawy, przypominamy przy sposobności, że zbliza się tradycyjna gwiazdka, źródło serdecznej radości dla tych żołnierzyków naszych, którzy wraz z listami i opłatkiem otrzymują dary świąteczne, ale źródło posępnych rozmyślań dla zapomnianych i wydziedziczonych.

Żołnierz polski, jako syn narodu, nie może być zapomniany i wydziedziczony.

To też społeczeństwo miejscowe już dzisiaj winno pomyśleć o zbiorowej gwiazdce dla żołnierzy na froncie oraz dla 27-go częstochowskiego p.p., które stoi na froncie cieszyńskim, pamiętając ciągle, że

1. Nikt nie powinien być pominięty i
2. Ze czas krótki, a „gwiazdka“ spowodowana traci cały swój tradycyjny wrok.
A. Leski

Częstochowa, 15/11 1919.

Z sejmu.

Posowie domagają się ustąpienia rządu.

Warszawa. Na czwartkowym posiedzeniu Sejmu odbyła się w dalany sięgający okresu sesji sesja. P. Mierzejewski oświadczył, że większość komisji po rozpatrzeniu wniosków i poprawek ministra sprawiasji wprowadziła do ustawy o obrotach ziemioplodami w r. 1920 gospodarczym szeregu zmian, Mówca zaznaczył, że mniejszość komisji ogłosiła deklarację, iż przetrzymuje projekt rządowy o całkowitym sekwestrze.

P. Czubowski oświadczył, że katastrofalny stan kraju przypisać należy prowadzo-

117 Matylda Serna.
UCIĘTA RĘKA.
 Przekład z włoskiego W. B.
 Wydawałem setki tysięcy rubli i to w znacznej części nie moich, dla kobiety, której ręka nawet nie mogłem uściśnąć. Mniejsza! Marja, była moim obłądem i czułem już wtedy, że żyć będę i cieszę, jedynie dla niej. Teraz, po piętnastu latach upłynionych, nie przedstawisz ani na chwilę kochać jej, zdradziwszy ją tylko dla jej córki i jedynie dla tego, że ją przypominała, spełniam moje dawne postanowienie. Nigdy, przynigdy, ani matka, ani córka, nie były moje, — choć piętnaście lat Marja była więzioną w moim domu! Czyż nie należy mi umierać, skoro ona umarła, skoro Rachela została przeżmianą zubożoną? Skoro Marja nie ważyła się uciec z obcym człowiekiem, miesiąc cały spędzić przy jego boku, podczas gdy ja, konatem z wściekłości i zardzości. Umrę niebawem.
 Mówiłem wyżej, że udało mi się przekonać Mojżesza Cabib o wrażliwości hipnotycznej jego żony i możliwosci zdobycia bogactwa tą drogą. Ale czy ona zgodzi się abym ją uśpił? Życie zwyklowe i wykwintne jakie prowadziła, dzięki moim pieniądzom, uczyniło ją jeszcze dumniejszą. Jednej nocy wszakże, przybywszy do domu Mojżesza Cabib, udało mi się przestać próg pokoju, w którym spała. — Drzałem, jak w febrze, byłem wprost

porażony. O, jakże niewystowienie piękna była! Uczułem się bezsilnym, czułem, że wola moja opadła, że wszytko we mnie zamarło. Smer wejścia naszego obudził ją. Z przestrachem spojrzała na nas i zaczęła krzyzczać na męża, by mnie przepędził. Okazała mi taką nienawiść i pogardę, że zawracając głowie. Opanowałem się w jednej chwili i odzyskałem potęgę, która tamowała najoporniejszą wolę.
 Utkwiłem wzrok mój w oczach kobiety tak pełnej dla mnie pogardy i z nateżeniem patrzyłem na nią przez chwil kilka. Okropna walka malować się zaczęła na tem obliczu, a oczy nabrały obłądnego wyrazu pod naporem mego wejrzenia. Była to, zaznaczam, długa walka między moją a jej wolą, broniła się rozpaczliwie działaniu hipnozy, wia się, jak w konwulsjach, usiłując zważyć moc moją, przez czuwając, że to uśpienie będzie jej zguba. Powoli wszakże, siły ją opuszczaly, ogarniać ją zaczynało znieczulenie, bezład, podczas gdy ja tak nateżalem moją moc magnetyczną, iż lwia siłę czułem w sobie. Moje oczy ręce, które ścisnęły jej skronie, zdawały się mieścić w sobie me istnienie, sto krotnie spotęgowane, i kiedy Marja Cabib była już zupełnie uśpiona, padłem na fotel, jak nieżywy.
 Ale prażerliwość mego czynu, uwidocznila mi się dopiero wtedy, gdy skonstantowałem, iż zapadła w całkowita katelepsja.
 Pozostała noc całą w tem uśpieniu

hypnotycznym i ani słowa moje, ani wszelkie wysiłki, nie zdołały jej wprowadzić z tego znieczulenia podobnego do śmierci.
 Mąż wpadł w rozpacz, zdawało mu się bowiem, że zabitem jego żonę; to maczenia mojej i uspokojenia na nic się nie zdaly. Znałem wiele sposobów rozbudzenia zahypnotyzowanych, użyłem wszystkich następnego ranka, bez żadnego jednak wyniku. Najstraszniejszym było, gdy mała Rachela przyszła, jak zwykle, ucałować matkę i nie mogąc jej rozbudzić, zaczęła krzyzczeć, że matka umarła, że ją ją zabiliem.
 Trzy dni i trzy noce usiłowalem na próżno powołać do życia normalnego to ciało pograżone w śnie olowianym i zdołałem jedynie stwierdzić bezsilności mojej woli! Mojżesz Cabib zawodził i płakał, dziecko płakało dzień cały, ja zaś dochodziłem do szczytu rozpaczy.
 Miałem pewność, że nie potrafię jej rozbudzić. A jeżeli pozostanie tak przez resztę życia? Można żyć długie lata w stanie katelepsji, ale czy to by ja wyrażała katelepsja? Przez trzy dni życie było nienormalne w tem uśpieniu lecz czwartego, wydawało mi się, że Marja straciła żywość cery, że zbladła bardzaj i że puls osłabił. Nie siłę się na wyrażenie mego przynębnienia.
 Własnowolnie zgubiłem kobietę ubóstwianą i patrzeć musiałem na powolną jej śmierć, bez możności zaradzenia niemu. Nie mogłem i nie chciałem

wzywać pomocy, lękałem się bowiem aby przywołany lekarz nie odkrył po budek czynu i nie oskarżył męża i mnie o usiłowanie zabójstwa. Z drugiej strony, uśpiona słabła coraz wyżej i mogła zamrzeć w moich oczach nie ucałowawszy nawet swej córki. Wtedy to, powziąłem plan iście piekielny, za nic na świecie bowiem, nie chciałem by umierała w tym domu i by zwłok jej dotykali się grabarze.
 W ciągu czwartej nocy, nie odcinając ręki od pulsu Marji, przywołałem Mojżesza Cabib, płaczącego w drugim końcu łoża i oznajmiłem mu, iż Marja może już nie żyje, lub skończyła lada chwila, że pragnienie nasze zdołbawia bogactw ukrytych, doprowadziło nas do popełnienia zbrodni i że polica rosycyka może nas wtroczyć do więzienia, tembardziej, że miała nas wciąż na oku jako żydów i wiodących życie niewyraźne. Dodałem, że należy ukryć dowód naszego przestępstwa, mianowicie ciało Marji i wywieźć je gdzieś daleko, podjąłem się sam dokonać tego, opuszczając teje noce jeszcze Moskwe w karecie i udając się do oddalonego zamku, gdzie zatracę się moje ślady, on zaś powinien uciekać z Rachelą bezwzględnie i daleko, by słuch o nim zaginął, tylko ja jeden mam wiedzieć, gdzie on się znajduje ofiarowałem mu przytem wielką sumę pieniędzy.
 Zrazu nie chciał o tem słyszeć (D. c. n.)

ZARZĄD
Związku Budowlanego
 prosil członków sekcji cieleś o przybycie do lokalu związku na zebranie dnia 16 go listopada r. b.
 Zarząd.

Podziękowanie.
 Zarządy Stowarzyszeń Właścicieli nieruchomości i Związku dozorców domowych dziękują pp inżynierowi Kuklińskiemu, Lesińskiemu, Inspektorowi pracy p. Lelwele, Rudzińskiemu i Waclawowi Orzeł za bezinteresowną pracę w roli sunarbitrów w Sądzie Rozjemczym pomiędzy Właścicielami domów, a dozorcami domowemi.

KALENDARZE
 na 1920 rok
 nadeszły
Hurtowo i Detalicznie
GLÓWNY SKŁAD
 Kościuszki 11.

Komitet Wykonawczy Zjazdu Ceramicznego
 w Warszawie w czerwcu r. b. zawiadania, że dnia 22 listopada r. b. odbędzie się o godz. 5 po południu w gmachu Stowarzyszenia Techników w Warszawie przy ul. Czackiego № 5 Zebranie organizacyjne z trzech dzielnic: Polski osób, pracujących w polskim przemysle ceramicznym, zapisujących się na członków Stowarzyszenia Ceramicznych na mocy zatwierdzonego przez władze statutu.

Ogłoszenie.
 Starostwo niniejszym podaje do wiadomości Panów Przemysłowców w myśli rozporządzenia Kierownika Ministerstwa Aprobacji z dnia 8 października r. b. (Monitor Polski Nr. 225 z dnia 17/4 r. b.) oraz instrukcji z dnia 16 października r. b. (Monitor Polski 231 z dnia 21 X r. b.), że z dodatkowych norm zrynowościowych robotniczych w ilości:
 Mąki 6 kg. lub odpowiednią ilość chleba Kasy 0,6 kg.
 Cakro 8,6 kg.
 od dnia 1 grudnia r. b. będą mogły korzystać Zakłady zatrudniające nie mniej 6 robotników.
 Celem uzyskania wymenionych dodatkowych norm zrynowościowych należy złożyć do Powiatowej Komisji Kwalifikacyjnej przy Starostwie, o ile Zarząd Przemysłowy jest polozowane za granicami miasta Częstochowy w przeciwnym razie do Komisji Kwalifikacyjnej miasta Częstochowy przy Magistracie (miasta Częstochowy powiadczono przez Pana Inspektora Pracy listy imienne swych pracowników, zgodnie a listami plac.
 Uwaga: Dla powiadczania listy pracowników przez pana Inspektora Pracy należy przedstawić świadectwo przemysłowe.
 Tytuł listy złożone przed dnem 18 b. m. będą uwzględnione przy przyznawaniu dodatkowych norm zrynowościowych na miesiąc grudnia.
 p. o Starosty Ręzka.
 Częstochowa, d. 14 Listopada 1919 r.

FUTRA
 w rozmaitych gatunkach.
 Przyjmując zamówienia na zakłady oraz wszelkie roboty kulinierskie.
 Uwaga! Kupuje skóry, trzlicze, zajęcze, owcze, kozie, lisie i lanie w stanie surowym.
M. AJDELMAN
 ul. Dojazd № 5 I piętro.

Wytwornia zeszytów i toreb papierowych
Chadziński, Ryłski i Ska
 Częstochowa, ul. Krakowska № 40, tel. 187.
 Dla kooperatywy, księgarń i sklepów ustępstwa.

OFIARY
 złożone w Redakcji „Głoska Częstochowska”.
 Na **Bezdomne Dzieci.**
 Zamiast swiada na grób drogiemu babuni aktada A. Komar-Gacka Mk. 10. Zrynowostwo Piskrowski dla uczczenia na ulicy rodziców s. p. Władysława i Heleny Piątkow-estich Ko. 50. Tytułem kary Zeon Oleniecki Mk. 1.
 Na **Rekucioje Dzieci.**
 Mieczysław Bolesław i Anna małżonkowie Hoffman Mk. 1000.
 Na **Śląsk.**
 Wojciech Nowak stolarz i Fabr. Peltzerów Mk. 2. Andrzej Baasik zebrał na Śląskach w Gminie Dookromiech Rb. 33 i kor. 1, Piotrostwo Piątkowskiego dla uczczenia pamięci rodziców s. o. Władysława i Heleny Piątkowskich Mk. 30
 Na **oleptą odzież dla żołnierza polskiego.**
 Posel Zgórski z powodu nie przyjęcia przez redakcję pieniędzy za nekrolog Mk. 30.
 Na **Czerwony Krzyż.**
 Zebrane z gminy Lipie przez p. Szymańskiego Mk. 1124 i 65.
 Na **żołnierza polskiego:**
 Błesław Baicer Mk. 100, Bolesławowstwo Rylicki Mk. 20, Władysław Belski Mk. 10.
 Na **Skarb Narodowy.**
 „Metalurgia” Mk. 40 f. 15, Pracowalcy Szp. N. M. Panny Mk. 80.
 Na **gwóździ złoty do sztandaru 1-go pułku szwoleżerów.**
 Gawędzki Mk. 20, Bazilimienko Mk. 3.
 Na **biednych do uznania Redakcji**
 Ruprecht Stanisław z ul. Mstaj Mk. 35.
 Zgubiono Sklep tymczasowy dowód osob. do sprzedania ul. Kościuszki nr 46 K. Kowa Kołodzijszajca

MECHANIK
 Częstochowa, ul. Żelazna 11.
Specjalność:
 Reperacje maszyny do pisania przezbawianie alfabetu z ros. na łacidski i wogóle doprowadzenie maszyn do nalezytego porzadku.
 Pośredelstwo w kupnie i sprzedaty maszyny do pisania.
 Z powataniem **FELIKS RETERSKI.**

Fryzjerka
 czesanie dam s ondulacją Salomea Kempner II Aleja 40 m. 12

Sklep
 dobrze prosperujący do sprzedania ul. Barbary 28 dom p. Krigier

Potrzebna
 niaska do driska ul. Parkowa 14 m. p. Miesznik

Prosieta
 rasowe do sprzedania Telefon 109

Potrzebny
 pracownik do sklepu zalamago oferty z kopią świadectw podaniem adnagowego wyrozumienia i adresem przyjuje sklep Jelanaj Częstochowa II-ga Aleja 33

Do sprzedania
 palto damskie używane w dobrym stanie Jan. Dąbrowskiego 22 m. 8

Palto
 męskie nowe w dobrym gatunku sprzedam wiad Nowy Rynek 11 II-gie piętro m. 21

Piszczy
 choraj sukieny na wacnie wafelianej do sprzedania III Aleja 57

Z powodu
 wyjazdu sprzedam skry po Stainera s futeralem i przegladami dobre ustrzymane wraz ze strofą S. Berio Ogładka można w Magazynie kas pelusny III Aleja 48.

Zaprasza się
 panów majstrów szwalenskich na zebranie w niedzielę jest dn. 16 b m o godz. 4-aj po pod I Aleja nr 9 w klubie rzemieślniczym

Pokój
 z kuchnią do wynajęcia Umowa roczna wiad. skład aptezny Aleksan dra Hoffman: Stary Rynek 21

Do sprzedania
 dom z placem w ul. f. Rochna Nr. 71 wiad. ul. Cienasa 132 tamże walekki malo używane

Zgubiono
 pasport i legitymację zrynowościową wyd. na imię Heleny Dzwinińskiej

Zgubiono
 legitymację członkowską wydaną a 3 naszwiek B onislawy Janikowskiej sa nr 889 s kooperatywy „Napęd”

Zgubiono
 legitymację członkowską wydaną a 3 naszwiek B onislawy Janikowskiej sa nr 889 s kooperatywy „Napęd”

Sanki
 do sprzedania Warszawa 126 u Kowala

Poszukuje
 posady sklepowej lub kasjerki mała kilkoletnia praktykę postarostwa w Kraspolu „Podnosc”

Zginął
 piszek biały s osarag fatką na prawym dołu bez ogonka Uprazsa się o swrot za wynagrodzeniem Warszawa 31 do składu w 10

Były
 wojskowy otworzył zakład szwalenski i krawalenski, nagrodzony Znam medalami za dobre knucie roni Przyjmując wszelkie roboty w zakresie szwalenskiej i krawalenskiej w sobotę ul. Stwa wchodząca ul. Krótka nr 8 Jozef Myślak

Uczeń
 6-ty klas postępuje po sady oraz uczenia karepetycki Wielka 30 m. 10

Ogłoszenie.
 W myśli uchwały Rady Miejskiej z dnia 21 maja 1918 roku, oraz powtarzaj z dnia 10 listopada 1919 r. Magistrat wywaza wszystkich tych obywateli, którym rozesłano zawiadomienia o przymusowej p. tyczne w formie uchybienia 63-wych obligacji miejskich, o wykupienie tychże do dnia 1-go grudnia 1919 r. w przeciwnym razie do wysokości sumy pożyczki będzie doliczona kara w wysokości 1% mieszanięcia i szaleziatnie od tego winny pomnie wszelkie koszty z sekwestrem związane. Częstochowa, d. 15/XI 1919 roku.
 Za p. o. prezidenta **M. Paolorkowski.**
 Ławalik L. Sierprzecki.

Zebranie.
 Dziś w niedzielę o 4-iej w gimnazjum Zaw. Zw. Naucz. Pol. zebranie rodziców harcerzy tegoż gimnazjum.

Teatr „ODEON“

Program od piątku 14-go do poniedziałku 17 Listopada r. b. łącznie.

Perła europejskiego repertuaru kinematograficznego!

POKOJÓWKA JENNY...

Przepiękny konkursowy dramat z życia francuskiego w 5 ciał aktach.

W roli tytułowej:

Olga Gzowska

slawni artyści „Teatru Stanislawskiego” w Moskwie

Hajdarow

Szlachetna i miła treść.

Wspaniałe wykonanie i pitkna wystawa składają się na całość tego niezwykłego obrazu

W roli BARONA JERZEGO ANGBERSA:

Nad program: CZŁOWIEK z GUMY

Wyborna farsa w wykonaniu artystów kopenhaskich.

CENY MIEJSC ZWYKŁE.

BIURO TECHNICZNE

„PROMIEN“

II ALEJA № 30. TELEFON № 24.
Składy i warsztaty mechaniczne
SZKOLNA № 3b. TELEFON № 252.

Wykonuje instalacje oświetlenia elektrycznego, przenoszenia siły oraz przyłączenia do sieci miejskiej. — Posiada wyłączną sprzedaż: Przenośnych stacji elektrycznych „Agregatów”, motorów benzynowych fabryki „Simmering” w Wiedniu oraz maszyn i przyrządów rolniczych fabryki „Odlew” w Krakowie. — Posiada stale na składzie wszelkie artykuły elektrotechniczne, pasy oraz oleje mineralne.

Wykonuje reperacje motorów i dynamomaszyn.

Dr. Stefan Purski
choroby skórne i weneryczne
godziny przyjęć 8—11, 3—7
KILIBSKIEGO 8.

DOKTOR
Józef Kluczewski
h. ordynator chorób, ginekolog, lek. w Kazaniu
choroby wewnętrzne i kobiece.
PRZYJMUJE:
ul. Panny Marji Nr. 52, od godz. 5—7 wiecz.

Doktor med.
E. Petrykat
h. lekarz chorób i Prof. LESSERA
Choroby skórne i weneryczne.
przyjmuje od 9 rano 11 do 4—7 godz. wiecz.
ul. Goś. Dąbrowskiego (Szkoła) 6 I piętro

Lekarz-Dentysta
MICHAŁ GREJNIEC
ul. Panny Marji (I Aleja 10)
Telefon 250.
Przyjmuje codz. od 9—1 i 3—7 w.

Lekarz weterynarji
T. DOBROWOLSKI
CHOROBY ZWIERZĄT
Godziny przyjęć od 5-ej po południu
do 7-ej w czwartki i soboty od 1
co 5—11 jasię (c. 1) b. 12.

DOKTOR
Paweł Broniatowski
UL. PANNY MARJI Nr. 21 (II Aleja)
obok Teatru Paryskiego,
Choroby weneryczne i skórne.
Przyjmuje od 9—12 i 4—7 po południu.
Panie od 12—1 w południe.

Zawiadomienie.

Związek Zawodowy Rob. Chrześcijański „Ogniska Robotniczego” zawiadamia swych członków, że w niedzielę dnia 16 b. m. o g. 1 po południu odbędzie się ogólne zebranie. Osobliwie winni przybyć z legitymacjami i księgi członkowskimi. Zarząd uprasza o liczne przybycie.

W czwartek dnia 20 Listopada r. b.
W Sali Straży Ogniovej
odbędzie się
Wieczór Arji, pieśni i duetów
Siostr Róży Birnbaum-Buskiej (śpiewaczka operowa)
z teli Birnbaum (śpiewaczka estradowa)
Bilety do nabycia w cuklerni „Cristal”.

SAMOCHODY CIĘŻAROWE 20 TONOWE
kolejki benzynowe
AUSTRO-DAIMLER
Dom Handlowy Zdzisław Ryłski
Częstochowa, II Aleja 20, — — — — — Telefony № 186 i № 187.

CZĘSTOCHOWA | Olejarnia Polska | III ALEJA № 54
Przyjmuje do wybiicia siemienia lnianego, rzepak i wszelkie nasiona olejiste, oraz kupuje takowe płacąc ceny najwyższe. Jednocześnie poleca pokoszt własnego wyrobu.

SWIERZBĘ „MAŚC P-ra HEBDY”
surowa w oleju 3 dni mydlana
użana przez powagi lekarskie
Łatwo się wciera, ma przyjemny zapach, nie plamą bielizny i ciała z łatwością zmywa się wodą.
Ządać w aptekach i składach tylko „MAŚC P-ra HEBDY” z świerzbowcem na etykiecie. Stofli na 1—3—12 osob. Tow. E. Hebda i S-ka Warszawa, Fletorajna 18 tel. 1-37. Diaboni od swierzby i parcha „Eubol Hebda”.
Skład na Częstochowie: M. Seufeld, Sił-d Apteczny.

Tow. Spół.
„FERRAMENTUM“
WARSZAWA
SPECJALNY SKŁAD
Naczyni Emaljowanych, Cynkowanych, Kuchennych i Gospodarczych
Sprzedaż Hurtowa i Detalozna
Warszawa, Kredytowa 4, — — — — — Telefony 184—33.

ZAWIADOMIENIE.
Niniejszem zawiadamiamy członków Związku wódkowego 12 dnia 20 listopada odgłosie się ogólne zebranie członków w sali fabrycznej przy fabryce „Szpagacizni” o godz. 6 po południu
Zarząd.

FELCZER
A. SZYDŁOWSKI
b. długoletni felczer fabr. „Stradom”.
zamieszkał w Rakowie.

STROIGIE
Portreptanów i pianin
T. Tyflewski
ul. Waly Nr. 14.
poradniczy przy kupnie oraz sprzedaży takich.

Potrzebny uczciwy chłopiec do roznoszenia „Bohca” zapoz

Obwieszczenie.
Pisarz hipoteczny powiatu Częstochowskiego obwieszcza, że po śmierci wymienionych osób, staro postępowanie spadkowe a mianowicie:
1) **Annę Pless**, z domu Koldoskiej, właścicielki niepodzielnej połowy nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. nr. hip. 543.
2) **Stanisława Kępińskiego**, wierzyciela sumy rb. 6707 z 3/4 i kaucją rb. 670, zabezpiecz. na nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. nr. hip. 858.
3) **Jana vel Izydora Szpilego**, właściciela niepodzielnej połowy nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. nr. hip. 816.
4) **Ignacego Domagalakiego**, właściciela nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. nr. hip. 158.
5) **Michała i Feliksa Marjanów z domu Zrąnkiewiczów, małżonków Pawła i Władysława**, właścicieli nieruchomości w m. Częstoch. oznacz. nr. hip. 125.
6) **Jadwigi Klama**, z domu Pochobiel, właścicielki nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. nr. hip. 1629.
7) **Berka vel Bernarda i Chary-Marjem vel Chary-Marjany z domu Windheim małżonków Cymbala**, właścicieli nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. nr. nr. hip. 175 i 321.
8) **Chary Lerner**, z domu Montag, współwłaścicielki nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. nr. hip. 275.
9) **Abraama Windmana**, właściciela nieruchomości w mieście Przyrowie, oznaczonego nr. hip. 37.
10) **Rozalii Dąbrowskiej**, z domu Postawa, właścicielki niepodzielnej połowy nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. nr. hip. 7-7.
11) **Murki Berałchowa**, właścicielki nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. nr. hip. 8-9.
12) **Moska Lejby vel Naurycego Landau**, współwłaściciela nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. nr. hip. 827.
13) **Sayfy Szeja**, z domu Praport, współwłaścicielki nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. nr. hip. 2-6.
14) **Antoniego Pauliny Wehr**, z domu Knothe, właścicielki nieruchomości w m. Częstoch. oznacz. nr. hip. 2192.
15) **Stefana Gohliel vel Gohlielów**, wierzyciela sumy 1) ro 10,000 z 3/4 i kaucją na nieruchomości w m. Częstoch. nr. hip. 479, 3) rub. 16000 z 3/4 i kaucją na nieruchomości w m. Częstochowie nr. hip. 11-9, 5) rub. 3000 z 3/4 i kaucją na nieruchomości w m. Częstochowie nr. hip. 678, 4) rub. 2000 i rb. 2000 z 3/4 i kaucją na nieruchomości w m. Częstochowie, nr. hip. 2-8, 5) rb. 4500 z 3/4 i kaucją na nieruchomości w m. Częstochowie nr. hip. 81, — 6) rb. 7500 z 3/4 i kaucją na nieruchomości w m. Częstochowie nr. hip. 1131.
16) **Antoniego - Romana Fortnera**, właściciela niepodzielnej połowy nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. nr. hip. 587.
Termin regulacji spadków tych oznacz. się na **dnia 24 Lutego 1920 roku**. — Osoby zainteresowane, stosownie do art. 128 Ust. winny w terminie powyższym zgłosić się osobliwie, lub przez pełnomocników, w sprawie i szczególnie umocowanych, do Wydziału hipotecznego w Częstochowie z odpowiedzialnymi dowodami „Podatku prawa swe, pod skutkami prekluzji z art. 131 Ust. hip. Częstochowa, dnia 14 Sierpnia 1919 roku
Pisarz hipoteczny
K. Pertkiewicz.